

# Hodhill, Mg

To ta chwila, tu zatrzymaj film,

Nie chc&#281; dalej w ciemno roli gra&#263;.

Mylne drogi zn&#oacute;w podsuwa mi,

Wci&#261;&#380; obecna niepewno&#347;ci mg&#322;a.

Zn&#oacute;w za p&#oacute;&#378;no dobre karty rozda&#322; los.

Mojej twarzy nie odnajdzie w niepami&#281;ci nikt.

Pu&#347;&#263; mnie prosz&#281;, nie zatrzymuj mnie.

Przysz&#322;o&#347;&#263; znowu zamazana jest.

Na widelcu ka&#380;dy dzie&#324;.

Z wielu stron obgryzany jest.

I nie zawsze trafisz w dobry smak.

Trzeba poj&#261;&#263; degustacji sens.

Wzi&#261;&#322;em rozbieg, skacz&#281; w to&#324; -

- Nowych zasad nakre&#347;li&#322;em w ksi&#281;dze tre&#347;&#263;

Boska Fryjo moim m&#281;kom po&#322;&#oacute;&#380; kres!

Znasz mnie dobrze, Ty najlepiej wiesz.

Zn&#oacute;w za p&#oacute;&#378;no dobre karty rozda&#322; los.

Mojej twarzy nie odnajdzie w niepami&#281;ci nikt.

Pu&#347;&#263; mnie prosz&#281;, nie zatrzymuj mnie.

Przysz&#322;o&#347;&#263; znowu zamazana jest.

Zn&#oacute;w za p&#oacute;&#378;no dobre karty rozda&#322; los.

Mojej twarzy nie odnajdzie w niepami&#281;ci nikt.

Pu&#347;&#263; mnie prosz&#281;, nie zatrzymuj mnie.

Przysz&#322;o&#347;&#263; znowu zamazana jest.